

Sygn. akt I A Ca 862/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Andrzej Daczyński

Sędziowie: SA Piotr Górecki,

SA Jan Futro (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa L. O.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Wojewódzkiego Komendanta Policji w P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29 maja 2014 r.

sygn. akt XII C 403/14

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Jan Futro Andrzej Daczyński Piotr Górecki

I A Ca 862/14

UZASADNIENIE

Powód L. O. w pozwie wniesionym w dniu 17 lutego 2012 r. skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w P. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 100 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu i kosztami procesu.

W uzasadnieniu twierdził, że w czasie trwania postępowania w sprawie karnej toczącej się przeciwko niemu przed Sądem Okręgowym w Poznaniu powód był doprowadzany do sądu z aresztu śledczego i w czasie oczekiwania na rozprawę funkcjonariusze policji traktowali go w sposób niehumanitarny, a mianowicie przez cały czas oczekiwania na rozprawę nie zdejmowano powodowi kajdanek założonych na rękach i nogach, podczas gdy innym osobom kajdanki były zdejmowane.

Wyrokiem z dnia 16 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami postępowania.

Rozpoznając sprawę na skutek apelacji powoda od tego wyroku, Sąd Apelacyjny w Poznaniu stwierdził, że powód nie został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy w dniu 16 maja 2013 r. i w okolicznościach sprawy został pozbawiony możliwości obrony swych praw. Zachodziła zatem nieważność postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

W konsekwencji, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 5 grudnia 2013 r. (sygn. I A Ca 1005/13) uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie w zakresie rozprawy w dniu 16 maja 2013 r. i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 29 maja 2014 r. oddalił powództwo, odstępując od obciążenia powoda kosztami postępowania.

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd I instancji powołał następujące ustalenia.

Powód od 10 lat przebywa w aresztach śledczych (do odbycia pozostała mu jeszcze kara 9 lat pozbawienia wolności). Na dzień wyrokowania toczyły się przeciwko niemu trzy sprawy karne: przed jednym z sądów rejonowych w Poznaniu (dokładnie nie wie przed którym), przed Sądem Rejonowym w Mińsku Mazowieckim i przed Sądem Okręgowym w Warszawie, w których jest oskarżony o porwania, włamania, wymuszenia i inne.

L. O. występował w charakterze oskarżonego w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Poznaniu pod sygnaturą XVI K 173/10. Został w niej prawomocnie skazany za porwanie i została mu wymierzona bezwzględna kara pozbawienia wolności w wymiarze 5 lat.

Jako osoba pozbawiona wolności, powód na kolejne terminy w/w sprawy był doprowadzany i umieszczany w celi ulokowanej w budynku Sądu, gdzie oczekiwał na rozpoczęcie rozprawy. Powód przyjeżdżał do P. na rozprawy w okresie od 2011 do 2013 r., za każdym razem mając założone kajdanki zespolone. Przebywając w celi, w oczekiwaniu na wezwanie na rozprawę, L. O. nie zdejmowano kajdanek zespolonych, mimo że pozostali przebywający w pomieszczeniu mieli kajdanki zdejmowane. Również w sytuacji konieczności skorzystania z toalety, powód nie miał zdejmowanych w/w kajdanek zespolonych.

L. O. w czasie opisanych wyżej zdarzeń odbywał karę pozbawienia wolności za dokonanie przestępstw zgwałcenia, rozboju, naruszenia czynności narządu ciała, udziału w bójce, kierowania gróźb karalnych oraz znieważenia funkcjonariusza publicznego.

Powód posiada status skazanego stwarzającego poważne zagrożenie społeczne i niebezpiecznego. W związku z nakazem doprowadzenia powoda na termin rozprawy w niniejszej sprawie, do Sądu wpłynęło pismo z Aresztu Śledczego w P. z dnia 28 maja 2014 r. informujące o tym, że L. O. jest zakwalifikowany jako wymagający osadzenia w areszcie śledczym lub w zakładzie karnym typu zamkniętego, w warunkach zapewniających wzmożoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo aresztu lub zakładu w wyznaczonym oddziale lub celi. Na rozprawę powód został doprowadzony w czerwonym kombinezonie. Powód od pięciu lat odbywa karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w W. M., gdzie został umieszczony w izolatce, bez otwieranego okna.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę prawną roszczenia powoda stanowiły przepisy art. 417 k.c. w zw. z art. 445 § 2 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Nie było jednak podstaw do uwzględnienia powództwa, bowiem nie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa określone w tych przepisach. Wprawdzie wskazywane przez powoda zachowanie funkcjonariuszy policji polegające na stosowaniu wobec niego kajdanek zespolonych przeznaczonych do zakładania na ręce i nogi prowadziło do naruszenia dóbr osobistych powoda, tj. jego godności i wolności rozumianej jako swoboda poruszania się, jednakże zachowanie to nie było bezprawne. Stosowanie wobec powoda ww. środka przymusu bezpośredniego w czasie oczekiwania przez niego na rozprawę w sprawie karnej toczącej się przeciwko powodowi przed Sądem Okręgowym w Poznaniu

znajdowało oparcie w przepisach prawa, tj. § 6 ust. 1c ówczesnego obowiązującego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 r. w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobów użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego (Dz. U. Nr 70, poz. 410 ze zm.). W ocenie Sądu Okręgowego, zachodził bowiem szczególnie uzasadniony przypadek, o którym mowa w tym przepisie, co pozwalało funkcjonariuszom policji sądowej na stosowanie wobec powoda tego rodzaju kajdanek i to przez cały czas jego oczekiwania na rozprawę. Zważywszy bowiem na ciężar gatunkowy przestępstw zarzucanych powodowi i przestępstw, za które został prawomocnie skazany na karę pozbawienia wolności, w tym w szczególności przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, uzasadnione było uznanie, że powód może stwarzać realne zagrożenie dla innych osób. W tej sytuacji stosowanie wobec powoda kajdanek zespolonych było uzasadnione ze względu na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa osobom mającym bezpośredni kontakt z powodem, w tym funkcjonariuszy policji i innych osób osadzonych.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Okręgowy powołał przepis art. 102 k.p.c.

Od wyroku tego apelację wniósł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając Sądowi Okręgowemu błędne przyjęcie, że zachowanie funkcjonariuszy policji polegające na stosowaniu wobec niego kajdanek zespolonych przez cały czas jego oczekiwania na rozprawę nie stanowi naruszenia dobra osobistego powoda i nie było bezprawne. Skarżący podniósł, że budynek Sądu Okręgowego w Poznaniu jest przystosowany pod względem technicznym do prowadzenia spraw osób uznanych za niebezpieczne. W szczególności w budynku sądu znajdują się specjalnie przystosowane do tego sale sądowe i cele, w których specjalne otwory w drzwiach na ręce i nogi umożliwiają bezpieczne zakładanie i zdejmowanie osadzonym kajdanek. Jednakże funkcjonariusze policji sądowej przez cały czas pobytu powoda w budynku sądu nie zdejmowali mu kajdanek złożonych na ręce i nogi. Ponadto, powód został zaliczony do kategorii osób niebezpiecznych dopiero po przedstawieniu mu nowych zarzutów.

W konsekwencji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej, tj. kwoty 5 400 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się niezasadna.

Na wstępie wskazać należy, że zakres kognicji Sądu drugiej instancji wyznacza treść art. 378 § 1 k.p.c., który stanowi, iż Sąd ten rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Jak przyjął Sąd Najwyższy orzekający w składzie 7 sędziów w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07 sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. (OSNC 2008/6/55).

Zważywszy, że w sprawie niniejszej apelujący nie podniósł zarzutów naruszenia prawa procesowego i okoliczności faktyczne nie były kwestionowane, a Sąd Apelacyjny nie przeprowadzał uzupełniającego postępowania dowodowego, ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny przyjmuje za własny (art. 382 k.p.c.) stanowi podstawę zastosowania przepisów prawa materialnego.

Skarżący podniósł jedynie zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Odnosząc się do tych zarzutów w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że niezasadny jest zarzut, iż Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że zachowanie funkcjonariuszy policji polegające na stosowaniu wobec powoda kajdanek zespolonych przez cały czas jego oczekiwania na rozprawę w Sądzie Okręgowym w Poznaniu nie stanowi naruszenia dobra osobistego powoda. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyraźnie bowiem wskazał, że zastosowanie tych kajdanek doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych powoda, tj. jego godności i wolności osobistej. Sąd Okręgowy jednakże prawidłowo ocenił, że w ustalonym stanie faktycznym naruszenie dóbr

osobistych powoda nie było bezprawne. Należy podzielić ocenę prawną Sądu Okręgowego, że przytoczone przez ten sąd przepisy dawały podstawę do zastosowania wobec powoda przez funkcjonariuszy policji sądowej środka przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek zakładanych na ręce i nogi, na skutek uznania, iż powód może stanowić realne zagrożenie dla życia i zdrowia innych osób. Wskazują na to wyraźnie niekwestionowane w sprawie ustalenia, że powód prawomocnymi wyrokami skazującymi został uznany za winnego przestępstw godzących w najistotniejsze dobra człowieka, takie jak życie i zdrowie oraz wolność osobista.

Nie zmienia tej oceny fakt, że istniała techniczna możliwość zdejmowania i zakładania osadzonym kajdanek zakładanych na ręce i nogi przez specjalne otwory w drzwiach celi, w której przebywał powód w budynku sądu. Słusznie bowiem zauważył Sąd Okręgowy, że uwzględniając rodzaj przestępstw zarzucanych powodowi i przestępstw, za które został prawomocnie skazany, nie można było przyjąć ze znacznym stopniem prawdopodobieństwa, iż w przypadku zdjęcia powodowi kajdanek po doprowadzeniu go do budynku sądu powód zastosuje się do wezwania funkcjonariuszy, aby dobrowolnie poddał się procedurze ponownego założenia mu kajdanek. W razie natomiast odmowy powoda zastosowania się do takiego wezwania, konieczne byłoby zastosowanie wobec niego przymusu bezpośredniego, co wiązałoby się z ryzykiem odniesienia uszczerbku fizycznego przez funkcjonariuszy policji bądź przez powoda czy inne osoby. Z zeznań powoda wynika, że zdarzało się, iż w pomieszczeniu, w którym przebywał powód w sądzie, przebywały również razem z nim inne osoby osadzone, oczekujące na rozprawy. Słusznie zatem zauważył Sąd Okręgowy, że stosowanie wobec powoda kajdanek przez cały czas jego oczekiwania na rozprawę uzasadnione było także koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa tym osobom. Nie ma przy tym istotnego znaczenia okoliczność, czy powód w okresie objętym pozwem był zaliczony do kategorii osób niebezpiecznych. Decydujące dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie i oceny, czy zachodziły podstawy do uznania, że zachodził szczególnie przypadek uzasadniający stosowanie wobec powoda kajdanek zespolonych nie jest bowiem formalne zaliczenie powoda do określonej kategorii osób tymczasowo aresztowanych lub odbywających karę pozbawienia wolności, ale rzeczywiste zagrożenie dla bezpieczeństwa innych osób ze strony powoda. W okolicznościach sprawy zasadnie ocenił Sąd Okręgowy, że działanie funkcjonariuszy policji polegające na niezdejmowaniu kajdanek powodowi przez cały czas jego przebywania w budynku sądu było uzasadnione względami bezpieczeństwa osób mających osobisty kontakt z powodem.

Ostatecznie stwierdzić należy, że w ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zastosował właściwe przepisy prawa materialnego i dokonał ich prawidłowej wykładni. Stan ten wskazuje bowiem, że w okresie wskazywanym przez powoda zachowanie osób, za które odpowiada pozwany Skarb Państwa naruszające dobra osobiste powoda nie było bezprawne i przewidziane w art. 24 k.c. domniemanie bezprawności działania naruszającego dobra osobiste zostało obalone. Nie zachodzi więc naruszenie prawa materialnego, a w szczególności przepisu art. 24 § 1 k.c.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku. W punkcie 2 wyroku orzeczono o kosztach postępowania apelacyjnego zgodnie z treścią przepisu art. 98 § 1 i 3 w zw. z § 11 ust. 1 pkt 25 oraz w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461) i art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. nr 169, poz. 1417 ze zm.). Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania w postępowaniu apelacyjnym art. 102 k.p.c. i nie obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego. Trudna sytuacja majątkowa strony nie stanowi do tego podstawy. Wskazać tu należy, że zgodnie z art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz. U. z 2014 r. poz. 1025 ze zm.) zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi.

Odnosząc się do wniosku pełnomocnika pozwanego o zasądzenie tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanego kwoty w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej, tj. kwoty 5 400 zł, przede wszystkim stwierdzić należy, że jak już wyżej wskazano, w niniejszej sprawie wysokość stawki minimalnej zależy od rodzaju sprawy, a nie od wartości przedmiotu zaskarżenia. Wysokość stawki minimalnej w sprawie określa § 11 ust. 1 pkt 25 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.

U. z 2013 r., poz. 461), stanowiąc, że stawki minimalne w sprawach o odszkodowanie lub zadośćuczynienie związane z warunkami wykonywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania wynosi 120 zł, przy czym stawki minimalne za prowadzenie sprawy przed sądem apelacyjnym wynoszą 50% stawki minimalnej, a jeżeli w poprzedniej instancji sprawy nie prowadził ten sam adwokat – 75% stawki minimalnej, w obu wypadkach jednak nie mniej niż 120 zł. Zdaniem też Sądu Apelacyjnego, w rozpoznawanej sprawie niezbędny nakład pracy pełnomocnika pozwanego, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika pozwanego w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia nie uzasadniają przyznania tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanego kwoty w wysokości przekraczającej wskazaną wyżej stawkę minimalną.

Jan Futro Andrzej Daczyński Piotr Górecki